

Szanowne Koleżanki i Koledzy

Odnosząc się do sprawozdania Kol. Przewodniczącej Iwony Zienkiewicz- Kołpowskiej i Kol. Skarbnika Andrzeja Liznera muszę przedstawić Państwu dwie grupy zagadnień, które stały się głównymi tematami pracy Rady!

- grupa pierwsza – to zagadnienia związane z budżetem Izby
- przypominam iż zgodnie z art. 44 ustawy o samorządach , praca w organach jest pracą społeczną i jest to pryncypium?
- formą rekompensaty za czas przepracowany na rzecz Izby są diety.
- zgodnie z „Regulaminem zasad wypłacania diet” diety mogą być wypłacane jeżeli uchwalony budżet przewiduje w danym roku obrachunkowym wydatki z tego tytułu
  - diety są w formie ryczału miesięcznego
  - diety w formie stawki dziennej za każdy dzień przeznaczony na działalność samorządową
  - dieta ryczałtowa za udział w posiedzeniach Rady LUOIA
  - max stawkę dzienną ustala Skarbnik Krajowej Rady za okresy kwartalne
- Jeżeli tak omówione zasady skonfrontujemy z rzeczywistością to od początku działania Rady mieliśmy do czynienia z presją wywieraną przez część Rady na wielkość stawek diet , wypaczając tym samym wspomnianą działalność społeczną. Propozycje ryczałtów przekraczały 4- 5 krotnie wcześniejsze obowiązujące w 2021 roku

Tak zwiększone ryczałtowe wynagrodzenia dla kol. Przewodniczącej, Skarbnika i Sekretarza było powodem ciągłej walki o utrzymanie w ryzach finansowych wydatków. Spór o pieniądze o osobiste korzyści z pracy społecznej paraliżował wszelki inne zadania Izby.

- windowanie ryczałtów spowodowało w konsekwencji:

- Złamanie dyscypliny finansowej - obowiązek wypłaty wygasa w przypadku wyczerpania środków przewidzianych na ten cel w danym roku
- Niedopuszczalne przesuwanie środków pochodzących z przychodów z redystrybucji na kwoty związane z dietami!
- Groźbę utraty dofinansowania z tytułu nie wykonania poleceń Zespołu do spraw Polityki Finansowej IARP z tytułu 4 miesięcznego opóźnienia wykonania tabeli analitycznej

TARBYMI, WIDOWE PRZEZWIĄZIE WZMIA  
NA WMIWIEM I NTIERU EDCY.

Druga Grupa tematów pracy Rady dotyczy poszanowania zasad współpracy pomiędzy organami Izby, budowanie wzajemnej empatii i odpowiedzialności.

Z przykrością stwierdzam, że w tym zakresie nie sprawdziły się kompetencje przywódcy.

- Zwolnienie Pani Aleksandry Winter wieloletniego pracownika naszej administracji bez istotnego powodu bez konsultacji z Radą i w przeddzień Świąt Bożego Narodzenia było aktem nieprzyzwoitym i niehumanitarnym
- Skreślenie z listy członków LUOIA kol. Bogusława Rogóza wieloletniego aktywnego członka Izby, który przez dwadzieścia lat społecznie pracował w Komisji Kwalifikacyjnej . Bardzo trudna sytuacja rodzinna z chorą obłożnie żoną naszą koleżanką Julią Rogóż , nie zrobiła większego wrażenia na decyzji Przewodniczącej
- nie uwzględnienie SMS usprawiedliwiającego nieobecność kol. Andrzeja Kujawy przy wyborach delegatów na Zjazd Okręgowy. Próba usprawiedliwienia z powodu obecności z bliską osobą na szpitalnym oddziale ratunkowym (SOR) nie skruszyły „wrażliwości” Pani Przewodniczącej.
- Drażnienie do końca sprawy kol. Piotra Krysztopa było niepotrzebne i nie wzmocniły Piotra w jego wierze w nas kolegów architektów.

To igranie losami członków bez głębszej refleksji, bez wsłuchania się i zrozumienia przyczyn okoliczności w jakich

się znaleźli jest głównym powodem dezaprobaty części Rady do poczynań Przewodniczącej, Wiceprzewodniczącej i Skarbnika.

Regulaminy i statuty nie zastąpią odpowiedzialności, za losy grupy.

Przyzwoitość jest przed prawem. To pełne określenie, empatii, koleżeństwa i wzajemnego szacunku.

Szkoda, że w tych okolicznościach należy przypomnieć o wartościach, które przez dwadzieścia lat istnienia Izby zawsze były ważne.

Przez ostatni rok nie tylko narzekaliśmy, ale zorganizowaliśmy Winną Architekturę integrując Koleżanki i Kolegów architektów z Zielonej Góry i Gorzowa, spotykaliśmy się na szkoleniach i wigilijnych uroczystościach